



Drodzy Współbracia!

Jakiś czas temu

można było usłyszeć przejmujący krzyk - Ratuście nasze dusze! - tak skandował tłum na pogrzebie Wysockiego, rosyjskiego barda. Kto miał usłyszeć ten głos, skąd spodziewali się otrzymać pomoc? Czy ten bolesny krzyk pogubienia słychać i dzisiaj? Czy raczej - za Wielkim Inkwizytorem Dostojewskiego - wyrzut stawiany Chrystusowi: "Po cóżś przyszedł nam przeszkadzać?".

W naszych czasach

chór zbłąkanych brnie dalej. Poradzimy sobie sami - woła - Bardziej niż Boga potrzebujemy rozwiązań politycznych, ekonomicznych... Może sobie istnieć, byleby zajął miejsce w kącie i siedział cicho.

W tych dniach

stajemy przy Jezusowym krzyżu. Przekonani - bo tego doświadczamy - że Jezus jest Zbawcą, ratunkiem, odpowiedzią na dzisiejsze pytania i dylematy. W Jego miłosierdzie staroży wierzyć, by go doświadczymy. Wystarczy go pragnąć i przyjąć, by stał się cud nowego życia.

Dzisiaj

jesteśmy świadkami pustego grobu. Nasz Bóg jest gotów oddać za nas życie. Gotów też zmartwychwstać, by żyć dalej z nami. Wciąż nierozumiany, zdradzany, na śmierć skazywany, niechciany - chce dla nas żyć, być obecnym między nami, oby i w nas. Bóg, który nie zna zwątpienia.

Na zawsze

ratuj nas Chryste! Ratuś od zraty! uzdrawiaj nas i zbawiaj! Tylko Tyś drogą życia w prawdzie i wolności! Ratuś nas od nas samych, gdy wiary brakuje, gdy serca oziębłe, gdy myśli zbyt dumne. I uoz nas takiej wiary w człowieka, który choć pogubiony, nie jest stracony.

Miłosierny Jezu, uoz nas kochać ludzi bez wykluczenia, bez wyjątków i bez zwątpienia. Jak Ty.

Błogostawionych Świąt Wielkanocnych

o. Janusz Sok, CSSR
Przewodniczący KWPZ



Wiadomości z kraju

O. JACEK KICIŃSKI CMF WYŚWIĘCONY NA BISKUPA

Uroczystej Mszy św. w katedrze wrocławskiej połączonej z udzieleniem sakry biskupiej o. Jackowi Kicińskiemu CMF przewodniczył abp. Józef Kupny, metropolita wrocławski. W homilii abp Marian Gołębiowski, metropolita senior, składając życzenia obecnemu pasterzowi diecezji, zwrócił uwagę, że otrzymał on od Opatrzności wymowny prezent imiennowy w postaci nowego biskupa pomocniczego.

Następnie metropolita senior przybliżył sylwetkę o. Jacka, przypominając najważniejsze fakty z jego życia prywatnego, zakonnego, naukowego i duchowego. Przekonywał, że przez tę nominację został dowartościowany kler zakonny, który dobrze zapisał się na kartach najnowszej historii Dolnego Śląska. – Zwłaszcza bezpośrednio po zakończeniu wojny, kiedy na tych terenach odczuwano wielki brak kapłanów i na apel kard. Augusta Hłonda pracę duszpasterską podjęli zakonnicy – przypomniał. Bp Kiciński jest pierwszym konsekrowanym we Wrocławiu po wojnie biskupem pochodzenia zakonnego.

Abp. M. Gołębiowski, nawiązując do liturgii słowa i wspominanego dziś św. Józefa, tłumaczył, że całkowita ofiara oblubieńca Maryi znajduje wytłumaczenie w jego niezgłębionym życiu wewnętrznym. – Józef był człowiekiem sprawiedliwym, czyli świętym. Powiedział Panu Bogu: „Tak – spełnię przekazaną misję”. Dzisiaj o. Jacek

wypowiada swoje „tak” Bogu, Kościołowi i Jezusowi Chrystusowi. Uzbrojony darem Ducha Świętego będzie trudził się i pracował dla dobra duchowego ludu Bożego archidiecezji wrocławskiej.



Podkreślił również szczególną rolę biskupa w Kościele. Wyjaśniał także, jakie oczekiwania wobec pasterza mają wierni. – Pragną, aby biskup był dla nich ojcem, bratem, przewodnikiem, przede wszystkim, aby był świadkiem wiary w Jezusa Chrystusa, któremu zobowiązuje się służyć całym żarem swego serca – wyliczał.

Wreszcie zwrócił się bezpośrednio do o. Jacka: – Współczesnemu, skołatanemu różnymi konfliktami świata, ulegającemu często fałszywym ideologiom, będziesz głosił Jezusa Miłosiernego, przebaczącego i przygarniającego każdego człowieka. Chcesz być biskupem miłosierdzia. Oby misja głoszenia Jezusa Miłosiernego w twoim przepowiadaniu była owocna i skuteczna. Arcybiskup senior wyjaśniał też,

że praca w Kościele wrocławskim jest trudna, ale również wdzięczna i szlachetna.

Trudem są ludzkie problemy wynikające z niesłuchania Bożego głosu zagłuszonego w sumieniu przez konsumpcjonizm, hedonizm i relatywizm moralny. – Problemy te nie omijają mieszkańców Wrocławia, gdzie jest bardzo dużo rozbitych małżeństw, wiele par żyjących bez żadnego ślubu – ani cywilnego, ani kościelnego, gdzie jest duża liczba niepraktykujących czy mało praktykujących, gdzie jest patologia i nierówność. A ty musisz siać, choć wiatr porывa ziarno, musisz głosić słowo Boże, które chcą zakrzyczeć współczesne publikatory, musisz głosić Prawdę, która nigdy nie zwietrzeje, musisz mieć odwagę powiedzieć „nie” złu wbrew wszelkiej poprawności, która nie ma nic wspólnego z Ewangelią, wbrew konformizmowi, który jest wielką pokusą dla ludzi na szczycie drabiny społecznej – tłumaczył.

Na czym polega szlachetność wdzięczność posługi biskupiej? Przede wszystkim na wyciąganiu ludzi z sieł grzechu, zwątpienia i pesymizmu. Na dawaniu nadziei. – Bądź dobry, bądź miłosierny, otwieraj swoje serce dla wszystkich, których spotkasz na ścieżkach swojego biskupiego posługiwania – życzył na zakończenie.

Karol Białkowski Za: www.wroclaw.gosc.pl

SERBRNY JUBILEUSZ POZNAŃSKIEJ PROWINCJI ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH

W Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, nasza zakonna Prowincja przeżywała srebrny jubileusz swego istnienia. Z tej okazji została odprawiona uroczysta Eucharystia, którą celebrował Przewodniczący Episkopatu Polski, Metropolita Poznański, Ks. Abp Stanisław Gądecki.

Okolicznościowe kazanie wygłosił Minister Generalny naszego Zakonu o. Michael Perry, który dokonał również uroczystej afilacji Metropolity Poznańskiego do naszego Zakonu.



Po zakończeniu liturgii uhonorowano także grono osób niezwykle zasłużonych dla naszej Prowincji w ciągu dwudziestu pięciu lat jej istnienia. Bogu niech będą dzięki za wszystkie łaski, które od Niego otrzymaliśmy w ostatnim ćwierćwieczu.

Za: www.franciszkanie.net

NOWE KONSTYTUCJE KAPUCYNÓW – LIST POLSKICH PROWINCJAŁÓW

15 marca 2016r. ukazało się polskie tłumaczenie nowej wersji Konstytucji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów wraz z Ordynacjami Kapituł Generalnych.

Jak ważny jest ten dokument dla kapucynów, można przekonać się z fragmentu wstępu Ministrów Prowincjalnych opublikowanego poniżej:

“Otrzymujemy nową wersję Konstytucji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów wraz z Ordynacjami kapituł generalnych, które zostały przyjęte przez LXXXIV kapitułę Zakonu, jaka odbyła się w Rzymie w roku 2012.

Konstytucje i Ordynacje zostały zatwierdzone przez Kongregację Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego dnia 4 października 2013 roku, a następnie promulgowane przez Ministra generalnego naszego Zakonu, br. Mauro Jöhri, w dniu 8 grudnia 2013 roku. Polski przekład został zaaprobowany przez Ministra generalnego pismem z dnia 13 grudnia 2015 roku (Prot. n. 01028/15).

Tekst Konstytucji i Ordynacji najpierw był przedmiotem długiej refleksji i wspólnej

pracy powołanych do tego braci, ale także wszystkich braci Zakonu, pragnących wyrazić swoje zdanie i wnieść wkład do tego duchowego dokumentu, który po Ewangelii i Regule świętego Franciszka stanowi jeden z najważniejszych fundamentów naszego kapucyńskiego życia...



Konstytucje naszego Zakonu nie są tekstem, który po dokładnym przygotowaniu i pięknym wydaniu można odłożyć na półkę. One są tekstem żywym, pulsującym duchowością i Tradycją naszej rodziny zakonnej. Właśnie dlatego podjęto wysiłek ich ubogacenia i nadania im nowego, bardziej współczesnego charakteru, aby w świecie, w jakim żyjemy stały się na nowo drogowskazem wiodącym po śladach świętego Franciszka, a prowadzącym do Chrystusa, naszego Mistrza i Zbawiciela. O Nim tak pięknie mówi tekst Konstytucji w nr 189: Chrystus zatem, który jest światłem

i oczekiwaniem ludów, kresem prawa, zbawieniem Bożym, Ojcem przyszłego wieku, Słowem i mocą, która wszystko podtrzymuje, wreszcie – naszą nadzieją, Tym, w którym wszystko jest możliwe, wszystko jest słodkie i lekkie, i który zna naszą kruchość, nie tylko obdarzy nas siłą, aby wypełnić Jego przykazania i rady, lecz wyleje także na nas swe dary niebieskie w takiej obfitości, że pokonawszy wszelkie przeszkody, będziemy w stanie iść za Nim i naśladować Go w wielkiej hojności serca jako pielgrzymi, którzy posługują się rzeczami widzialnymi, podążając do wiecznych. W istocie nie chodzi o nowy tekst, ani o nowe przepisy, bo w takiej logice utknęły serca uczonych w Prawie z czasów Jezusa. Celem jest nade wszystko nowe spotkanie z Panem, który i dzisiaj, jak kiedyś nad jeziorem, każe porzucić nam sieci, aby pójść za Nim drogą, którą z takim heroizmem przeszedł seraficki Franciszek...

W jubileuszowym Roku Miłosierdzia, czerpiąc z ciągle świeżego źródła naszej zakonnej Tradycji, idźmy z odwagą za Panem.”

Ministrowie prowincjalni polskich Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów
Br. Andrzej Kiejza, Warszawa
Br. Tomasz Żak, Kraków
Za: www.kapucyni.pl

X MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ W KALWARII ŚLĄSKIEJ

18 i 19 marca 2016 roku o godz. 19.30 w bazylice w Katowicach-Panewnikach odbyła się X jubileuszowa edycja Misterium Męki Pańskiej KALWARIA ŚLĄSKA.

W 2007 roku zrodził się pomysł przygotowania Misterium Męki Pańskiej czyli przedstawienia, które dzięki wizualizacji dobrze znanych nam ewangelicznych treści, mających formę medytacji i modlitwy, pozwoliłyby nam – nie tylko zobaczyć, jak wyglądały ostatnie chwile życia Jezusa, ale także w sposób symboliczny przejść z Nim drogę krzyżową, dać się z Nim ukrzyżować, a także z Nim zmartwychwstać.

Pierwsze trzy edycje naszego Misterium odbywały się w przepięknej scenarii panewnickiej kalwarii, kolejne, ze względu na kaprysy pogody, a także – a może nawet przede wszystkim – by podkreślić sacrum tego wydarzenia, przenieśliśmy w bezpieczne mury naszej franciszkańskiej bazyliki.

Tegoroczne misterium było szczególne pod kilkoma względami. Z racji małego jubileuszu trwało dwa dni. Było wydarzeniem, które pięknie wpisało się w trwający Rok Miłosierdzia, ogłoszony przez papieża Franciszka. Dlatego też zostały dołożone dwie sceny ukazujące nam moc Bożego miłosierdzia. Całość Kalwarii Śląskiej została wzbogacona o muzykę wykonywaną na żywo, dzięki chórowi i orkiestrze. Zaangażowani byli bracia z seminarium panewnickiego, z naszego Centrum „Trzej Towarzysze”, Teatr

Ewangelizacyjny Kefas, Grupa Power Tech, parafianie oraz wielu młodych ludzi pragnących głosić Ewangelię.



Samo misterium, jak również przygotowania do niego były czasem intensywnej pracy dla wielu młodych ludzi. Ta praca i wysiłek, by drugiemu człowiekowi przybliżyć misteria męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa, pozwoliły każdemu z zaangażowanych osób stworzyć piękną wspólnotę, która poprzez obraz i dźwięk mogła ewangelizować. Wszyscy uczestnicy misterium mogli dzięki niemu przeżyć piękne chwile i doświadczyć Bożego miłosierdzia przejawiającego się w tajemnicach paschalnych.

Za: www.prowincja.panewniki.pl

W ŚWIDNICY FINAŁ DIECEZJALNEGO KONKURSU O MĘCZENNICACH PERUWIAŃSKICH

Finał Misyjnego Konkursu Plastycznego dla szkół podstawowych diecezji świdnickiej: „Świadkowie Miłości i posłańcy pokoju” – błogosławieni o. Zbigniew Strzałkowski i o. Michał Tomaszek męczennicy z Peru, odbył się 8 marca w gmachu świdnickiej Kurii Biskupiej. Laureatami zostali Karolina Tyrcha i Lena Witkowska.

Celem konkursu było upowszechnienie znajomości życia i działalności o. Michała i o. Zbigniewa, a także ukazanie wzorów praktycznej miłości Boga i bliźniego, kształtowanie szlachetnych postaw dzieci oraz rozwój talentów plastycznych – wyjaśnia s. Magdalena Sypko SSPC, diecezjalny referent misyjny świdnickiej Kurii Biskupiej.

– Dziękuję wszystkim katechetom, którzy włączyli się w przygotowanie uczniów do konkursu plastycznego, ukazując postacie bł. polskich franciszkanów – mówił bp Ignacy Dec.

Jak dodaje: „Ojciec Michał Tomaszek i Zbigniew Strzałkowski należeli do krakowskiej prowincji Franciszkanów Konwentualnych. Z wielką gorliwością służyli Bogu i

ludziom aż do oddania życia 9 sierpnia 1991 r. w miejscowości Pariacoto w peruwiańskich Andach. Zamordowali ich terroryści „Świetlistego Szlaku” dlatego, że ich zdaniem „oszukiwali naród”, usypiali go kazaniem i modlitwą i przez to sprzeciwiali się rewolucji.



Zamordowani w bestialski sposób, zostali pochowani w kościele w Pariacoto. Niech w Nadzwyczajnym Roku Miłosierdzia, w przyznawaniu się do Chrystusa i dawaniu o Nim świadectwa, wspierają nas swym wstawiennictwem męczennicy franciszkańscy: o. Michał i o. Zbigniew – tłumaczył bp Dec.

Do udziału w konkursie zaprosiliśmy uczniów szkół podstawowych z terenu

diecezji. Na konkurs diecezjalny nadesłanych zostało ponad 60 prac, w których można zauważyć, z jak wielką starannością uczniowie ukazywali heroizm i zaangażowanie pracy misyjnej polskich franciszkanów. Wykonywali swoje prace dowolną techniką artystyczną: grafiką, malarstwem, collagem, wydzieranką – tłumaczy s. Sypko.

Na trafność, z jaką uczniowie ujęli temat, zwrócił uwagę biskup świdnicki, oglądając nadesłane prace. „Wiele prac ukazuje chrześcijańską miłość, pomysłowość, oryginalność oraz estetykę wykonania” – mówił bp Dec.

Organizatorem konkursu był Referat Misyjny przy współpracy Wydziału Katechetycznego świdnickiej Kurii Biskupiej.

Patronat honorowy nad Misyjnym Konkursem Plastycznym: „Świadkowie Miłości i posłańcy pokoju– błogosławieni o. Zbigniew Strzałkowski i o. Michał Tomaszek męczennicy z Peru”, objęli: biskup świdnicki Ignacy Dec oraz o. Jarosław Zacharasz, prowincjał Franciszkanów w Krakowie.

Za: www.meczennicy.franciszkanie.pl

SPOTKANIE FORMACYJNE BRACI W KODNIU

W klasztorze i sanktuarium w Kodniu odbywało się spotkanie braci zakonnych Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Sesja formacji ustawicznej braci, odbywa się co dwa lata. W tym roku trwała od 14 do 16 marca. Wśród obecnych prawie trzydziestu braci znaleźli również ci, którzy posługiwali w przeszłości w naszym sanktuarium kodeńskim. Na spotkaniu obecny był o. Antoni Bochm - prowincjał, który wygłosił kazanie o ważności posługi brata zakonnego.

Formacja brata zakonnego, w zgromadzeniu oblatów, polega na wnikliwym rozeznawaniu swojego powołania oraz na pogłębianiu relacji z Jezusem. - "Po nowicjacie bracia pogłębiają zrozumienie własnego powołania. W tym celu otrzymują wymaganą formację zawodową oraz doktrynalną i pastoralną, odpowiednią do ich pracy i posługi. Dzięki temu będą mogli dawać świadectwo mocnej wiary oraz kompetentnej i bezinteresownej posługi, zarówno w swej wspólnoty, jak i poza nią. W swym życiu modlitewnym bracia będą dążyć do intymniejszego poznania Chrystusa, Słowa Wcielonego, aby móc Go rozpoznać w życiu tych, którzy cierpią, a przede wszystkim w świecie ubogich" (R 67) - czytamy w Konstytucjach i Regulach zgromadzenia.

Zasadniczym powołaniem oblatkich braci zakonnych jest głoszenie Ewangelii w na krańcach świata. Tam, gdzie Nona o Chrystusie jeszcze nie dotarła ich posługa jest szczególnie istotna. Dotyczy nie tylko głoszenia Słowa Bożego, ale też innych, bardzo przyziemnych, zadań. - "Bracia uczestniczą w misyjnym dziele budowania Kościoła w świecie, szczególnie tam, gdzie Słowo Boże jest głoszone po raz

pierwszy. Ponieważ są posłani przez Kościół, ich usługi techniczne, zawodowe i pastoralne, tak samo jak świadectwo ich życia, stanowią posługę ewangelizacyjną" (R 7c).

- "Bracia oblaci mają udział w jedynym kapłaństwie Chrystusa. Są wezwani, aby na swój sposób współpracować w pojednaniu wszystkiego w Nim (por. Kol 1, 20). Przez swoją konsekrację zakonną dają świadectwo życia całkowicie inspirowanego Ewangelią" (R 7c).



Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej to renesansowy kościół z I połowy XVII w., wybudowany dzięki fundacji Mikołaja Sapiehy. W świątyni znajduje się cudowny obraz Matki Bożej Gregoriańskiej. Obecnie to jedno z najbardziej znanych sanktuariów maryjnych w Polsce.

Za: www.oblaci.pl

SZCZEGÓLNE WYRÓŻNIENIE O. PROF. HENRYKA ZIMONIA SVD

15 marca 2016 roku, podczas posiedzenia Rady Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Złotym Dyplomem Wydziału Teologii uhonorowany został o. prof. dr hab. Henryk Zimoiń SVD.

Laudację o Laureacie wygłosił o. dr hab. Zdzisław Kupisiński, prof. KUL, prezentując osiągnięcia naukowo-badawcze i dydaktyczne ks. Profesora. Wręczenia Złotego Dyplomu dokonał dziekan Wydziału Teologii ks. prof. dr hab. Mirosław Kalinowski.

O. Profesorowi Henrykowi Zimoińowi przyznano dyplom w dowód uznania za

bogaty dorobek naukowy, badawczy i dydaktyczny, jak również wieloletnią i owocną współpracę z ośrodkami naukowo-badawczymi w kraju i za granicą, prowadzoną w duchu dialogu międzykulturowego i religijnego, a także za umiejętność łączenia osiągnięć wiedzy i wartości duchowych w kształtowaniu serc i umysłów młodzieży.



Na zakończenie uroczystości Laureat podziękował za otrzymane wyróżnienie, a w swym wystąpieniu skoncentrował się na ukazaniu współpracy, jaka istniała i istnieje między Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II oraz profesorami i absolwentami Wyższego Misyjnego Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Pieniężnie.

Wcześniej podobnym wyróżnieniem uhonorowani zostali: M. Mokrzycki – arcybiskup metropolita lwowski, Nerses Bedros – patriarcha Kościoła katolickiego obrządku ormiańskiego, Jose Prado Flores – teolog katolicki, biblista, lider i założyciel międzynarodowej sieci Szkół Ewangelizacji Św. Andrzeja i kard. Kurt Koch – przewodniczący Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan. Za: www.werbisci.pl

OŚWIADCZENIE STUDENTÓW WSKSiM W SPRAWIE KŁAMLIWYCH ARTYKUŁÓW

W odpowiedzi na publikację dwóch artykułów szkalujących Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, które ostatnio ukazały się w tygodniku „Polityka” i dzienniku „Fakt”, studenci tej uczelni wystosowali oświadczenie. Sprawa dotyczy artykułów „Rydzyński” i „Oburzeni studenci Rydzyka ujawniają prawdę o szkole”.

W oświadczeniu Samorząd Studencki Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej wyraża swoje oburzenie i zdecydowanie protestuje przeciwko oczernianiu, jakiego dopuściły się wspomniane wyżej pisma. Jak podkreślają studenci, artykuły zawierają nieprawdziwe informacje dotyczące Uczelni; zarówno studentów, jak i wykładowców – są „krzywdząco niesprawiedliwe i obraźliwe”.

Oświadczenie Samorządu Studenckiego Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu

W związku z publikacją artykułu tygodnika „Polityka” pt. „Rydzyński” w dniu 15.03.2016 r. oraz artykułu pt. „Oburzeni studenci Rydzyka ujawniają prawdę o szkole” z dnia 19.03.2016 r. opublikowanego przez dziennik „Fakt”, Samorząd Studencki Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu pragnie zdecydowanie zaprotestować wobec szkalowania dobrego imienia Uczelni, którą jako młodzi ludzie świadomie wybraliśmy i którą bardzo cenimy.

Opublikowane artykuły zawierają nieprawdziwe informacje dotyczące zarówno Uczelni, jak i jej studentów oraz wykładowców. Autorzy tychże publikacji musieli czerpać swoją wiedzę z nierzetelnych źródeł, którą uzupełniali niesprawdzonymi, fałszywymi, anonimowymi komentarzami znalezionymi na forach internetowych.

Jako studenci uważamy, że przekazywanie przez media nieprawdziwych informacji na temat Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, celowe czy też nieświadome, narusza wszelkie podstawowe zasady etyki dziennikarskiej. Rozpowszechnianie nieprawdy o naszej Uczelni uznajemy też za jaskrawy wyraz dyskryminacji. Wyrażamy głębokie ubolewanie, że takie niskie standardy profesji dziennikarskiej można jeszcze spotkać w naszej Ojczyźnie.

Pragniemy dobitnie powiedzieć, że artykuły opublikowane przez tygodnik „Polityka” oraz dziennik „Fakt” są dla nas krzywdząco niesprawiedliwe i obraźliwe. Wyrażamy jednocześnie nadzieję, że zostaną one odpowiednio sprostowane oraz że nigdy więcej nie dojdzie do podobnej sytuacji, kiedy opinii publicznej przekazywane będą nieprawdziwe informacje na temat Uczelni, która promuje podstawowe wartości ludzkie i miłość do Ojczyzny.

W imieniu Samorządu Studenckiego
Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu
Maciej Piech, przewodniczący
Toruń, 20.03.2016 r.

PONAD 5000 OSÓB WSPIERAŁO MODLITEWNIEM MISJONARZY

W tegorocznej edycji „Misjonarza na Post” wzięło udział ponad 5 tys. osób. Zainteresowanie akcją było większe niż w ubiegłych latach. „Misjonarz na Post” to inicjatywa

duchowego wspierania polskich misjonarzy.

W 97 krajach posługuje ich dokładnie 2040. Uczestnicy akcji zadeklarowali, że przez okres Wielkiego Postu poprzez modlitwę, post, dobre postanowienia lub np. ofiarowanie cierpienia będą wspierać polskich misjonarzy na krańcach świata.

– Cieszymy się, że akcja spotkała się z tak dużym zainteresowaniem. Mamy nadzieję, że poprzez naszą aktywność w mediach społecznościowych udało nam się przybliżyć nieco charakter pracy misjonarza i sylwetki kilku z nich – komentuje koordynator akcji, Michał Józwiak.

Organizatorzy otrzymywali sporo wyrazów aprobaty w związku z prowadzoną akcją. Wielu uczestników dzieliło się swoimi odczuciami w komentarzach oraz listach. – Modlitwa za jednego, konkretnego misjonarza to strzał w dziesiątkę, motywuje do wytrwania w tym zobowiązaniu każdego kolejnego dnia – w końcu nie mogą zawieść siostry, którą od Was otrzymałam – pisze Wiktoria, jedna z uczestniczek akcji.

Także misjonarze chętnie dzielili się swoimi przemyśleniami, zdjęciami czy innymi materiałami. – Dziękuję wszystkim, którzy się modlą za misjonarzy. Dziękuję tym, którzy modlą się za mnie. Dzięki Wam my możemy wlewać nadzieję w serca tych, którzy żyją na krańcach świata – dać im trochę radości płynącej ze spotkania z Chrystusem Zmartwychwstałym. Muchas

gracias Amigos – napisał ks. Tomasz Denicki.



– Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się do naszej akcji – mówi o. Marcin Wrzos, redaktor naczelny „Misyjnych Dróg”. Koniec Postu nie powinien być jednak końcem wspierania naszych misjonarzy. – Mamy nadzieję, że chociaż część uczestników będzie

kontynuowało wsparcie przez cały rok – dodaje.

O akcji informowało wiele mediów, zarówno katolickich, jak i świeckich. „Misjonarz na Post” obecny był w telewizji, prasie, radio oraz Internecie. Projekt „Misjonarz na Post” jest wspólną inicjatywą najważniejszych polskich czasopism misyjnych: „Misjonarza” (werbiści), „Misjonarzy Kombonianów” (kombonianie), „Misji Salezjańskich” (salezianie), „Echa z Afryki i innych kontynentów” (klawerianki), „Posyłam Was” (Pallotyńska Fundacja Misyjna Salvatti) oraz „Misyjnych Dróg” (oblaci). Projekt wspierają Komisja Misyjna Episkopatu Polski, Papieskie Dzieła Misyjne, stacja7.pl, deon.pl, Idę za Jezusem, Profeto.pl, a także @duchowni na Twitterze.

REFLEKSJA TYGODNIA

WIELKANOCNY LIST GENERAŁA BRACI MNIEJSZYCH

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych Minister Generalny Zakonu Braci Mniejszych, o. Michael Anthony Perry OFM, napisał list do wszystkich Braci.

“POKÓJ ZOSTAWIAM WAM, POKÓJ MÓJ DAJĘ WAM” (J 14,27)

Drodzy Bracia,
Radość i pokój od Zmartwychwstałego Pana niech będą z Wami!
Nasz seraficki ojciec Św. Franciszek ułożył psalmy do Oficjum o Męce Pańskiej, które w okresie wielkanocnym odmawiał codziennie: “Śpiewajcie Panu pieśń nową, bo cuda uczynił... Pan oznajmił swoje zbawienie... Oto jest dzień, który Pan uczynił: radujmy się w nim i weselmy” (Of, Psalm IX). Tym, co mnie uderza w tej modlitwie, jest fakt, że Franciszek zachęca nas do śpiewania “nowej pieśni”, ponieważ “oto jest dzień, który Pan uczynił”, w którym w sposób wciąż nowy również i dziś Pan “oznajmia swoje zbawienie”.

Zostawmy nasze bezpieczne miejsca

W tym roku szczególnie uderza mnie jedno z czytań wigilii paschalnej, w którym prorok Izajasz zaprasza nas: “O, wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy! Kupujcie i spożywajcie, dalejże kupujcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko!” (Iz 55,1). Jest coraz bardziej widoczne, że my bracia trwonimy coraz więcej czasu i energii na to, co nie pozwala nam żyć w sposób właściwy. Jak czytamy dalej u Izajasza: “Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracę – na to, co nie nasyci?” (Iz 55,2). Zbyt często wiele naszej uwagi i energii poświęcamy rzeczom, które nie mają nic wspólnego z naszym życiem jako Bracia i Mniejsi, pragnący być pośród ubogich Boga i prowadzić proste życie. Uczciwie musimy przyznać, że zbyt wielu z nas, jak wielu nam współczesnych, staje się ofiarami panującego “paradygmatu technokratycznego...” i zostają “w końcu wciągnięci w wir zakupów i niepotrzebnych kosztów” jak również “stają się autoreferencyjni i izolują się w swojej świadomości” (por. Papież Franciszek, *Laudato si’*, 203-204). Ponadto nadal angażujemy dużą część naszych wysiłków na projekty, które być może w przeszłości

były odpowiednie i pożyteczne w posłudze ludowi Bożemu, lecz obecnie w niewielkim stopniu ukazują sposób, w jaki Pan dzisiaj “oznajmia swoje zbawienie.”

Pewne opowiadanie z pierwszych źródeł donosi, że “w dzień Paschy bracia w pustelni w Greccio przygotowali stół [...] zaścielając go obrusami i zastawiając szklanymi naczyniami” (2 Cel 61). Kiedy Franciszek wszedł i zobaczył stół tak zbytkownie ubrany, po kryjomu wyszedł. Później, kiedy już Bracia zasiedli do stołu, miska żebraka zapukała do drzwi wołając: “Dla miłości Pana Boga dajcie jałmużnę biednemu i choremu pielgrzymowi” (2 Cel 61). Św. Bonawentura komentuje tę scenę następująco: “W świętych słowach pouczał braci, że idąc przez pustynię świata jako pielgrzymi i przybysze..., powinni nieustannie w duchowym ubóstwie sprawować Paschę Pana, to znaczy przejście z tego świata do Ojca” (1 B VII,9). Tak, Wielkanoc wzywa nas, by świętować dar Boży, którym jest nowe życie, jednak my Bracia Mniejsi nie możemy dziś świętować zastawiając stół tym, co osiągnęliśmy w przeszłości, a co dziś już nie zaspakaja naszego głodu, lub zadawała się pseudobłogosławieństwami przepychu i komfortu świata, który umiera. Przeciwnie, musimy stać się prawdziwymi pielgrzymami, wolnymi, by przepelnieni nadzieją wyruszyć ku przyszłości, którą Bóg dla nas przygotowuje.

“Wyteżając siły ku temu, co przede mną”

List ten piszę w V Niedzielę Wielkiego Postu. W dzisiejszych czytaniach, Pan wzywa nas przez proroka Izajasza: “Nie wspominajcie wydarzeń minionych... Oto Ja dokonuję rzeczy nowej” (Iz 43,18). A Św. Paweł przypomina nam jedyną konieczną rzecz: “Zapominając o tym, co za mną, a wyteżając siły ku temu, co przede mną” (Flp 3,13)”. Tak, Bracia, Królestwo Boże jest już obecne, choć jeszcze nie w pełni, ale Zmartwychwstały Jezus wchodzi przez zamknięte drzwi naszych zabezpieczeń i naszych obaw (por. J 20,19) i

zaprasza, byśmy w drodze przyłączyli się do Niego. Zmartwychwstały Pan wzywa nas do odnowy naszego życia, by iść razem z Nim drogą życia i słuchać Jego głosu, pozwalając, aby Bóg odbudował wewnątrz nas swój obraz, to znaczy, byśmy byli ludźmi ewangelicznymi, heroldami miłosierdzia i pojednania, posłanymi, by odnowić oblicze ziemi, zarówno w stosunku do ludzi jak i do stworzeń, poprzez osobiste nawrócenie i odnowę naszego braterskiego stylu życia.

Nasze powołanie, by być Mniejszymi i Braćmi, powołanie, które rozpoczyna się w każdym z nas i pośród nas, może od nas promieniować na wszystkich ludzi, stając się przesłaniem tętniącym życiem ewangelicznym w czasach podziałów, przemocy oraz tendencji do promowania polityki i mentalności wykluczania. Możemy stać się żywym przykładem postawy, do której wzywa nas Papież Franciszek: "Zasadnicza postawa autotranscendencji, przełamująca izolację i autoreferencyjność jest źródłem umożliwiającym wszelką troskę o innych i o środowisko. Jest także tym, co umożliwia zrodzenie się reakcji moralnej niezbędnej do oceny skutku każdego działania i każdej osobistej decyzji wykraczającej poza nas. Kiedy jesteśmy w stanie przezwyciężyć indywidualizm, to można skutecznie wypracować alternatywny styl życia i staje się możliwa poważna zmiana w społeczeństwie" (Laudato si', 208).

Miłosierdzie zaczyna się we własnym domu poprzez wzajemne przebaczenie

W tym roku obchodzimy Święta przeżywając Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia. Zachęta proroka "nie wspominajcie rzeczy minionych" skłania nas, byśmy przebaczyli i oddalili wszystkie dawne zranienia. Zbyt często czynimy naszych Braci więźniami przeszłości. To, co zrobili lub powiedzieli i co nas uraziło wiele lat temu, nadal określa naszą relację z nimi. Jeśli chcemy się zanurzyć w przyszłości Boga oraz stać się prawdziwą wspólnotą, której świat pragnie, musimy odrzucić od siebie te zranienia. Zmartwychwstały Jezus daje nam moc przebaczenia (por. J 20,22-23). Wsłuchajmy się w głos św. Franciszka: "Aby nie było takiego brata na świecie, który, gdyby zgrzeszył najciężej, a potem stanął przed tobą, żeby odszedł bez twego miłosierdzia" (List do ministra, 9). Tak, Bracia, jak zachęca nas Papież Franciszek: "To jest czas powrotu do tego, co istotne, aby wziąć na siebie słabości i trudności naszych braci. Przebaczenie to siła, która przywraca do nowego życia i dodaje odwagi, aby patrzeć w przyszłość z nadzieją" (Misericordiae Vultus, 10).

Ten Jubileuszowy Rok Miłosierdzia skłania nas, jako franciszkanów, by usunąć wszelkie podziały, które wyrosły w naszych wspólnotach w ich długiej historii. W przyszłym roku, 2017, przypada pięćsetna rocznica bulli *Ite Vos*, zwanej jako "Bulla unionis", która wprowadziła podział Braci Mniejszych na różne kongregacje zakonne. Kapituła generalna w 2015 roku powzięła decyzję, że musimy podjąć współpracę z Braćmi Konwentalnymi i Kapucynami, aby razem rozpoznać, czego obecnie pragnie od nas Pan, jako Braci Mniejszych i jak współpracować by osiągnąć ten cel. Postanowiliśmy już połączyć wspólnie wysiłki nad powołaniem w Rzymie jednego Franciszkańskiego Uniwersytetu. Bez wątplenia jest to znak nowej nadziei i żywotności. Współpracujemy również z Trzecim Zakonem Regularnym (TOR) w pewnych wspólnych nam sektorach.

Zmartwychwstanie – nowe i przemienione relacje

Zapewnienie Izajasza, według którego "będziemy jeść przysmaki i zakosztujemy tłustych potraw" (por. Iz 55,2) może być obrazem

nowych i przemienionych relacji, tak jak zmartwychwstanie jest obietnicą nowości i przemienienia. Nie zapominać o przeszłości, odkrywając źródło naszej prawdziwej tożsamości w Chrystusie i w Franciszku, a ponadto potrzebę i odpowiedzialność, by szukać życia a nie śmierci, by szukać przebaczenia i miłosierdzia a nie kary i zemsty, by szukać pojednania z Braćmi naszej Prowincji, z szerszą wspólnotą Kościoła, z całą ludzkością i z wszelkim stworzeniem. To oznacza "przyjść do wody bez pieniędzy i bez płacenia" (por. Iz 55,1), zbliżając się w ubóstwie i umniejszeniu.



Egzegeta Gerard Lohfink pisał: "Być wspólnotą zmartwychwstania dostrzegając, że w każdej chwili Duch Chrystusa może ukazać wspólnocie nowe drogi, oczekiwać, że nowe drzwi mogą otworzyć się w każdym momencie, liczyć na fakt, że w każdej godzinie Duch może przemienić zło w dobro, mieć nadzieję, że w każdej chwili niemożliwe stanie się możliwe i nigdy nie mówić "później", lecz zawsze "teraz!" (Jezus z Nazaretu).

Bracia, to "teraz" jest przed nami! Jeśli w sposób autentyczny powrócimy do naszego powołania jako Mniejsi i Bracia słuchając Zmartwychwstałego Chrystusa i pozwalając, by Jego Słowo zapuściło w nas korzenie, wówczas spełni się zapowiedź: "Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg, spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyżną jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego..." (Iz 55,10).

Radosnych i Błogosławionych Święt Wielkanocnych!

Rzym, 19 marca 2016 roku Uroczystość Św. Józefa

Fr. Michael Anthony Perry, OFM Minister Generalny

Za: www.ofm.krakow.pl

Wiadomości zagraniczne

FRANCISZEK: BOŻE MIŁOSIĘRDZIE WPROWADZA NAS W TRIDUUM PASCHALNE

Ojciec św. Franciszek mówił w środowej katechezie o Bożym Miłosierdziu, które wprowadza nas w Triduum Paschalne. Podczas Audjencji Generalnej w Watykanie Ojciec św. wskazał, że przeżywanie Wielkiego Czwartku, Piątku i Soboty pozwala nam coraz bardziej wchodzić w wielką tajemnicę naszej wiary: zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Ojciec Św. podkreślił, że w ciągu tych trzech dni wszystko mówi nam o miłosierdziu, ponieważ ukazuje, jak daleko może posunąć się miłość Boga.

W tych dniach, wpatrując się w mękę i śmierć Pana, przyjmijmy w naszym sercu wspaniałość Jego miłości w oczekiwaniu na zmartwychwstanie – zachęcał Ojciec św.



– Bóg naprawdę daje się cały za każdego z nas i w niczym się nie oszczędza. Tajemnica, którą adorujemy w okresie wielkiego tygodnia, to wspaniała historia miłości, która nie zna przeszkód. Męka Pańska trwa aż do końca świata, gdyż jest to historia uczestniczenia w cierpieniach całej ludzkości i nieustanna obecność w wydarzeniach życia osobistego każdego z nas. Tak więc Triduum Paschalne jest pamiątką

dramatu miłości, który daje nam pewność, że nigdy nie będziemy opuszczeni w życiowych próbach – mówił Papież.

Ojciec Św. pozdrowił też pielgrzymów – w tym Polaków.

– Pozdrawiam polskich pielgrzymów. Kochani, wchodząc z miłością w głębię tajemnic świętego Triduum, pozwólcmy się ogarnąć tym miłosierdziem, które wychodzi nam na spotkanie. Wpatrując się w mękę i śmierć Pana, przyjmijmy w naszym sercu wspaniałość Jego miłości w oczekiwaniu na zmartwychwstanie. Niech Bóg wam błogosławi! – powiedział Jego Świątobliwość.

Na zakończenie wierni wspólnie z Ojcem św. odmówili modlitwę Ojciec Nasz.

Za: www.radiomaryja.pl

ZNAMY DATĘ KANONIZACJI BŁ. STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO I BŁ. MATKI TERESY Z KALKUTY

15 marca, podczas konsystorza w sprawach kanonizacyjnych papież Franciszek postanowił, że kanonizacja bł. Stanisława Papczyńskiego oraz Marii Elżbiety Hesselblad odbędzie się 5 czerwca, zaś bł. Matki Teresy z Kalkuty – 4 września – poinformowało Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej. Kanonizacja pozostałej dwójki błogosławionych: męczennika za wiarę z czasów powstania Cristeros w Meksyku, Józefa Sáncheza del Río (1913-1928) i argentyńskiego proboszcza, Józefa Gabriela del Rosario Brochero (1840-1916) odbędzie się 16 października.

Stanisław Papczyński (1631-1701) – polski kapłan, zakonnik, pijar, założyciel Zgromadzenia Księży Marianów. Był cenionym spowiednikiem (spowiadał m.in. nuncjusza papieskiego w Polsce Antonio Pignatello, późniejszego papieża Innocentego XII). Zrażony jednak panującą wśród zakonników tendencją do łagodzenia reguły w 1670 r. poprosił o zwolnienie ze ślubów i przystąpił do zakładania nowego dzieła apostolskiego. W 1671 r. przyjął biały habit na cześć Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i założył pierwszą wspólnotę w Puszczy Korabiewickiej (później nazwanej Mariańską).

W 1673 r. biskup Jacek Świącicki zaaprobował wspólnotę zakonną w Puszczy Mariańskiej. Od tego momentu liczy się historię Zgromadzenia Księży Marianów. W 1992 r. zatwierdzono dekret o heroiczności jego cnót.

12 lutego 2007, w związku z planowaną beatyfikacją, dokonano kanonicznej ekshumacji jego ciała. Relikwie wyjęte z grobu prze-

kazywane są parafiom, które wybudują kościoły pod jego wezwaniem. Marianie wykonali renowację sarkofagu, który miał 250 lat.



Kanonizacja Matki Teresy z Kalkuty odbędzie się niemal dokładnie w 19. rocznicę śmierci laureatki Pokojowej Nagrody Nobla. Kanonizacja Matki Teresy z Kalkuty będzie zatem jednym z najważniejszych wydarzeń trwającego Roku Miłosierdzia.

Wcześniej w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych jednomyślnie przyjęto w głosowaniu dokumentację cudu uzdrowienia za przyczyną Bł. Matki Teresy, niewytłumaczalnego z medycznego punktu widzenia. Według mediów przypadek ten dotyczy 35-letniego, cierpiącego na chorobę mózgu Brazylijczyka, który doznał uzdrowienia, będąc w stanie krytycznym.

Zakonnica, urodzona w 1910 roku w Skopje, została beatyfikowana sześć lat po swej śmierci przez Jana Pawła II w 2003 roku.

Za: Radio watykańskie

PO ZAMACHACH W BRUKSELI: Z MĘCZENNIKAMI Z PARIACOTO O POKÓJ W EUROPIE



Niech nasi Peruwiańscy Męczennicy nas chronią...módlcie się za nas – to głosy, które dochodzą od Polaków z Belgii po porannych zamachach, które spowodowały dziesiątki ofiar i sparaliżowały stolicę Unii Europejskiej.

Niech się brat modli. Powybijają nas jak kaczkę! Niech ludzie wreszcie przejrzą na oczy, bo tak jak żyją, to jest nie do opowiedzenia. Niech nasi męczennicy nas chronią...módlcie się za nas – nie wszyscy są źli – to pierwsze tragiczne odgłosy porannej tragedii w Brukseli, które dotarły do franciszkanów z prowincji krakowskiej, zajmujących się na co dzień krzewieniem kultu Męczenników z Pariacoto, bł. Zbigniewa Strzałkowskiego i bł. Michała Tomaszka.

Ci, którzy w dalekim Peru oddali życie jak Jezus, jako ofiary nienawiści i przemocy, dzisiaj stają się patronami modlitwy o pokój w Europie. W Belgii powstają kręgi różańca, które za patronów nieustannej modlitwy przebłagalnej i wstawienniczej za sytuację w Europie obrały sobie właśnie męczenników franciszkańskich, którzy udowodnili, że miłość jest silniejsza od wszelkiej nienawiści.

Na spotkaniu, które mieliśmy 6 grudnia postanowiliśmy, że od tej pory nasz różaniec wzmocnimy modlitwa za wstawiennictwem o. Michała i o. Zbigniewa, którzy zginęli właśnie z rąk terrorystów. Nie wiem dlaczego, ale przede wszystkim dla mnie, ci dwaj ojcowie z dnia na dzień, stali się bar-

dzo bliscy – zwierza się p. Irena, uczestniczka jednego z kół różańcowych w Belgii. Może właśnie te ostatnie wydarzenia na świecie, które do złudzenia przypominają czasy Błogosławionych o. Michała i o. Zbigniewa sprawiły, że są mi tak bliscy? Właśnie patrząc na nich widzę, że nie trzeba bać się o swoje życie – podkreśla Polka pomimo tragizmu obecnej sytuacji w Belgii.

Chciałabym was prosić o modlitwę za Polaków w Belgii i w Europie. Wszyscy wyjeżdżają na misje do dalekich krajów, do Ameryki Południowej, do Afryki... A kto przyjedzie do nas, do Europy? Proszę mi wierzyć, że to Europa potrzebuje nawrócenia. Mieszkam w Belgii od 17 lat i płacę. Płacę nad tym, jak żyją Europejczycy, ale również Polacy, którzy coraz bardziej oddalają się od Boga – stwierdza p. Irena.

Nieraz powiedziano mi, że jestem głupia, bo wierzę w Zmartwychwstanie czy w Niepokalane Poczęcie Maryi. Nieraz mówiono, że Komunia święta to głupota, to tylko kawałek chleba... Nie wiecie nawet, jak trudno wychować dzieci w wierze w świecie wielokulturowym i w świecie tzw. „wolności”. Europa zachodnia dawno odrzuciła Boga, więc nie ma co się dziwić, że jest tu teraz tyle zła – podkreśla uczestniczka grupy różańcowej.

Niech błogosławieni o. Michał i o. Zbigniew będą dla nas tarczą przed złymi ludźmi, niech uczą nas odwagi w wyznawaniu wiary, niech uczą nas, jak być dobrymi ludźmi – życzy sobie p. Irena.

Wierzę w to, że ogłoszenie ich błogosławionymi właśnie w tak trudnych dzisiejszych czasach nie było przypadkiem. Wierzę, że Bóg daje nam nowych świętych, którzy pomogą nam zwalczyć zło dobrem, i nauczą nas nieść Miłość tam, gdzie panuje nienawiść, a pokój tam, gdzie panuje chaos – podkreśla Polka.

To świactwo osoby wierzącej nabiera szczególnego wymiaru w świetle dzisiejszych porannych wydarzeń, które z pewnością naznaczą historię Europy. I nie chodzi tu tylko o zwykłą przemoc dokonaną w imię religii, ale o to, że po raz kolejny wpisuje się ona w tragedię narzuconej systematycznie apostazji, która wyłączyła Boga i ludzi wierzących poza margines współczesnej Europy, zainteresowanej wyłącznie władzą, bogactwem, pogardą dla człowieka i życia ludzkiego we wszystkich jego przejawach.

Jako osoby wierzące pragniemy przyjąć intuicje prorockie członków kół różańcowych Belgii, którzy od razu zrozumieli, że obecne tragiczne czasy wymagają skutecznych narzędzi i nowych patronów. Skutecznym narzędziem jest modlitwa różańcowa, a nowymi patronami pokoju i odrodzenia Europy mogą stać się błogosławieni Męczennicy z Pariacoto – o. Zbigniew Strzałkowski i o. Michał Tomaszek – świadkowie nadziei, radosne oblicze Ewangelii, jak nazwano ich przy okazji uroczystości beatyfikacji.

Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli, aby za przykładem naszych rodaków, którzy żyją w Belgii, włączyć się w modlitwę o pokój w Europie i o jej powrót do korzeni chrześcijańskich, za wstawiennictwem franciszkańskich Męczenników z Pariacoto, którzy udowodnili, że miłość zawsze zwycięża wszelką nienawiść.

Przesłanie miłości zmienia nasze czasy zanieczyszczone złem w historię zbawienia – stwierdził z mocą kard. Angelo Amato w homilii beatyfikacyjnej w Chimbote. Oni zarażają nas radością i nadzieją w dobro człowieka – podkreślił kaznodzieja, odwołując się do obrazu beatyfikacyjnego, na

którym trzej męczennicy są uśmiechnięci, pełni radości – są dowodem tego, że miłość zawsze zwycięży zło – podkreślił kaznodzieja.

Prefekt Kongregacji przypomniał owego pamiętnego 5 grudnia zachętę biskupa Chimbote, Angel Francisco Simón Piorno, który stwierdził, że ziemia, która była zroszona krwią Męczenników, wzywa do wydania nowych, ukształtowanych przez Ewangelię chrześcijan. Kard. Amato życzył, aby te słowa zrealizowały się nie tylko na terenie diecezji Chimbote czy terytorium Peru, ale aby modlitwa i wstawiennictwo nowych błogosławionych rozciągnęła się

na cały Kościół i świat, potrzebujący dzisiaj jak nigdy świadków miłości.

Niech te słowa, które dzisiaj nabierają wymiaru prorockiego wobec wydarzeń, których jesteśmy naocznymi świadkami, zachęcą nas do szturmowania nieba za wstawiennictwem Męczenników z Pariacoto. Można się posługiwać w tym celu wymowną modlitwą, która powstała z okazji ich beatyfikacji, a którą przytaczamy poniżej. Na portalu im poświęconym można znaleźć inne materiały pomocne w modlitwie osobistej i wspólnotowej.

Za: www.franciszkanie.pl

POWRÓT ŻYCIA KONTEMPLACYJNEGO DO LWOWA

We Lwowie powstanie pierwszy klasztor kontemplacyjny od czasów zakończenia II wojny światowej. Wczoraj w uroczystość św. Józefa wmurowano kamień węgielny i poświęcono plac pod jego budowę. Pochodzący z bazyliki św. Piotra w Watykanie i poświęcony przez Benedykta XVI kamień węgielny został wmurowany przez metropolitę lwowskiego obrządku łacińskiego. Abp Mieczysław Mokrzycki uczynił to we Lwowie Solonce, na terenie placu budowy klasztoru

siostr Benedyktynek od Nieustającej Adoracji Najświętszego Sakramentu. Abp Mokrzycki podkreśla, że „jest to wielkie wydarzenie dla archidiecezji lwowskiej, która po wojnie utraciła klasztory, w tym także klauzurowe. W nowopowstającym klasztorze siostry w sposób szczególny będą wypraszać pokój dla Ukrainy i potrzebne łaski dla rozwoju Kościoła katolickiego w tym kraju”. Do Lwowa siostry benedyktynki przybędą z klasztoru w Żytomierzu, leżącego na terenie diecezji kijowsko-żytomierskiej. Za: Radio.watykańskie

WIELKOCZWARTKOWY APEL GENERAŁA SALEZJANÓW

Apel o modlitwę w Wielki Czwartek w intencji pokoju i ks. Toma Uzhunnalila, salezjanina, który został porwany w Jemenie. O to prosi całą Rodzinę Salezjańską Przełożony Generalny ks. Ángel Fernández Artime w wideo, które jest dostępne od dnia dzisiejszego w sieciach społecznościowych. Wielki Czwartek jest dniem szczególnym w roku liturgicznym. W Wielki Czwartek Jezus ustanowił Eucharystię i kapłaństwo, zaczęło się Jego męczeństwo, podporządkował się całkowicie woli Ojca. Od zawsze ten dzień w

Kościele był dniem szczególnego czuwania i intensywnej modlitwy.



Stąd też, spoglądając na ogrom cierpienia w wielu częściach świata „tak wielu osób różnych religii i wyznań, które doświadczają prawdziwego męczeństwa”, ks. Á.F. Artime zachęca wszystkich „do intensywnego przeżycia tego czasu na modlit-

wie w wieczór Wielkiego Czwartku, kiedy będziemy towarzyszyć Jezusowi w bólu i samotności Getsemani”.

„Żywię głęboką nadzieję, że cała nasza Rodzina Salezjańska na świecie i nasi młodzie zjednoczą się w różnych miejscach i o różnej godzinie w tej jedynej modlitwie: o pokój” – mówi w tym wideo-przesłaniu.

Przełożony Generalny zapewnia także w imieniu całego Zgromadzenia rodzinę ks. Uzhunnalila „o naszej bliskości i naszej solidarności”. Stwierdzając, że z wielką uwagą i ze smutkiem śledzi jego losy, prosi Pana „o głębokie ukojenie w przeżywaniu tego trudnego momentu, pokładając ufność w Panu Jezusie”.

Za: www.salezjanie.pl

W NOC PASCHALNĄ 20. ROCZNICA PORWANIA TRAPISTÓW Z TIBHIRINE

Stale rośnie zainteresowanie trapistami z opactwa Tibhirine, zamordowanymi w Algierii w 1996 r. – powiedział Radiu Watykańskiemu postulator w ich procesie kanonizacyjnym. O. Thomas Georgeon przyznaje, że również w samym Watykanie, w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, ich proces beatyfikacyjny jest traktowany priorytetowo. Rozszerza się bowiem opinia świętości i również w samej Algierii wśród muzułmanów silna jest wola, by w

jakiś uroczysty sposób uznać dziedzictwo dziewięciu mnichów, którzy oddali tam życie za Chrystusa.

Za kilka dni przypadnie 20. rocznica ich porwania. Będzie to dokładnie w noc paschalną, z Wielkiej Soboty na Niedzielę Zmartwychwstania. Zdaniem francuskiego trapisty ta zaskakująca zbieżność dat ma silną wymowę symboliczną.

„To nam pokazuje, że nasi bracia upodobnili się do Chrystusa w Jego śmierci i zmartwychwstaniu – mówi o. Georgeon. – Sami w sposób tajemniczy doświadczali tej paschy, stając się światłem, przesłaniem Ewangelii, które dociera daleko poza granice samego Kościoła. W swej postawie byli podobni do Maryi i Jana stojących pod krzyżem.

Oni też pozostali na miejscu, pod krzyżem, tam w Algierii, gdzie wtedy w pewien sposób umierał Chrystus w innych męczennikach, którzy tam zostali zamordowani przed nimi; gdzie człowieczeństwo zostało podeptane. Jako chrześcijanie i mnisi chcieli tam pozostać, by być znakiem obecności Chrystusa pośród cierpienia i śmierci. W

nich pozostał obecny Kościół, Ciało Chrystusa. I właśnie fakt, że w tym roku 20. rocznica ich porwania przypada na tę noc, kiedy my świętujemy paschalne zwycięstwo Chrystusa, jeszcze bardziej uwydatnia ich przesłanie. Pokazuje to, że płodność Kościoła ma swe źródło w tej paschalnej nocy".
Za: [Radio watykańskie](#)



Zapowiedzi wydarzeń

MISYJNY POMYSŁ NA ŚWIĘTA

Prawie 500 dzieci ze szkół w Bangladeszu, w Indiach oraz na Madagaskarze ma od trzech lat zapewnioną pomoc w edukacji. Na podobne wsparcie czekają kolejne.

Rozpoczyna się czas Wielkiego Tygodnia, szczególnie okres dla chrześcijan, w Roku Jubileuszu Miłosierdzia. Zachęcamy naszą inicjatywę, aby w tym czasie pamiętać o tych, którzy potrzebują naszego wsparcia i pomocy. Takich osób jest wiele, nie tylko w kraju. Wśród nich są także dzieci z krajów misyjnych, których rodzice nie są w stanie zapewnić im (z powodów finansowych) edukacji szkolnej czy odpowiedniej opieki. Z pomocą wychodzą opiekunowie w ramach trwającego już trzy lata projektu „Misja Szkoła”, czyli tzw. adopcji misyjnej. Przez ten czas udało się pomóc setkom dzieci, ale wciąż pozostaje wiele do zrobienia.



„Misja Szkoła” to projekt pomocy ofiarowanej konkretnemu dziecku żyjącemu w kraju misyjnym, które znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Nie jest to pomoc jednorazowa, ale obejmuje ona przynajmniej kilka lat, aż dziecko stanie się dorosłe i niezależne. To pomoc strukturalna, a nie jednorazowa. Młody człowiek po uzyskaniu wykształcenia, ma realną szansę na lepsze życie, nie tylko jako tragarz

ciężarów na statkach, czy bezrobotny w buszu (Madagaskar), czy jako członek najniższej kasty (Indie, Bangladesz).

Adoptowane dzieci pozostają w swoim kraju, środowisku, kulturze i tam otrzymują potrzebną pomoc. Kontakt z dzieckiem jest możliwy za pośrednictwem misjonarzy oblatów. Dziecko, które jest wspierane, dwa razy w roku wysyła listy za pośrednictwem „Misyjnych Dróg” do rodziców adopcyjnych. Rodzice adopcyjni śledzą postępy dziecka w ciągu roku. Udziału w projekcie mogą podjąć się instytucje, np. klasy szkolne, drużyny harcerskie, koła parafialne.

Projekt „Misja Szkoła” obejmuje cztery szkoły związane z oblatami. Dwie na Madagaskarze, jedną w Indiach i jedną w Bangladeszu. – Licząc na zainteresowanie projektem, planujemy rozpoczęcie akcji adopcyjnej np. w Nepalu – mówi koordynator inicjatywy, Łukasz Tadyszak.

Projekt „Misja Szkoła” organizowany jest przez redakcję czasopisma Misyjne Drogi.

Roczna opieka nad dzieckiem w ramach „Misji Szkoła” kosztuje od 100 do 200 €, w zależności od kraju pobytu dziecka. Za tę kwotę opłacana jest szkoła, ciepły posiłek każdego dnia, mundurki, podręczniki, przybory szkolne i potrzebna pomoc medyczna. Obecnie na adopcję czeka trzynastoro dzieci z Indii.

Za: www.misjaskola.pl

CO NAJMNIEJ 10 PRZEMÓWIEN PAPIEŻA W CZASIE SDM

Co najmniej dziesięć oficjalnych przemówień, w tym trzy homilie, wygłosi papież Franciszek podczas wizyty w Polsce z okazji Światowych Dni Młodzieży. Papież ma też mniej formalnie rozmawiać z wiernymi, pojawiając się w tzw. oknie papieskim.

Wstępny program podany w sobotę zakłada, że Franciszek będzie w Krakowie, gdzie m.in. spotka się z prezydentem, na Jasnej Górze w Częstochowie i b. niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau.

„Z tego wstępnego programu, który ciągle jest jeszcze analizowany i ostateczną jego wersję poznamy na dwa miesiące przed przyjazdem ojca świętego, wynika, że papież wygłosi w Polsce przynajmniej dziesięć przemówień, w tym trzy homilie (...). Mam nadzieję, że będzie to taki swoisty dekalog, który zostawi nam papież Franciszek na dalszą część Roku Miłosierdzia” – powiedział dziennikarzom w czwartek, sekretarz generalny Komitetu Organizacyjnego ŚDM Kraków 2016, ks. Grzegorz Suchodolski.

Według niego papież będzie wygłaszał po dwa oficjalne przemówienia każdego dnia pobytu w kraju.

Zgodnie z planem, Franciszek rozpocznie wizytę w Polsce w środę 27 lipca; samolot z papieżem na pokładzie wylądował na krakowskich Balicach i tam nastąpi krótkie powitanie przez prezydenta Andrzeja Dudę i metropolitę krakowskiego kard. Stanisława Dziwisza. Zasadnicza ceremonia powitalna i spotkanie z władzami Polski, podczas której planowane są wystąpienia obu stron, odbędzie się na Zamku Królewskim na Wawelu o godz. 17.30. Pół godziny

później zaplanowano, także na Wawelu, bezpośrednią rozmowę prezydenta i Franciszka. W tym dniu papież ma też przemówić do polskiego Episkopatu.

Drugiego dnia wizyty, w czwartek 28 lipca, na jasnogórskich wałach Franciszek ma odprawić mszę. „Na Jasnej Górze papież wygłosi homilię do narodu polskiego z racji 1050. rocznicy chrztu Polski” – zapowiedział ks. Suchodolski.

Po powrocie do Krakowa, tego samego dnia, papież już oficjalnie dołączy do młodzieży całego świata, która przybyła na ŚDM. Ceremonia powitania papieża rozpocznie się o 17.30 i potrwa ok. półtorej godziny. To wtedy Franciszek po raz pierwszy wygłosi przemówienie do młodych pielgrzymów. Według komitetu organizacyjnego, do tej pory na ŚDM zgłosili się przedstawiciele 178 krajów. 179. państwem jest Watykan ze zgłoszeniem papieża Franciszka.



Kolejnego dnia wizyty w Polsce, w piątek 29 lipca, papież przyjedzie do byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, gdzie wygłosi przemówienie. Według ks. Suchodolskiego na miejscu wysłuchają go przedstawiciele całego świata, w tym wspólnoty katolickie i żydowskie. O 17.30 na krakowskich Błoniach rozpocznie się Droga Krzyżowa, której będzie przewodniczył Franciszek. Na zakończenie nabożeństwa zabierze on głos.

W sobotę 30 lipca rano papież pojedzie do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Przejdzie przez Bramę Miłosierdzia, a następnie odprawi mszę z udziałem kapłanów, osób konsekrowanych i polskich seminarzystów. „Papież wygłosi tam homilię adresowaną do tych osób” – zapowiedział ks. Suchodolski.

Wieczorem, o 19.30 rozpocznie się czuwanie młodych z papieżem na Campus Misericordiae niedaleko Wieliczki, podczas

którego Franciszek przemówi do młodzieży z całego świata.

Niedziela, 31 lipca, będzie ostatnim dniem wizyty Franciszka w Polsce. O godz. 10 rano na Campus Misericordiae rozpocznie się msza z papieską homilią. Planowane jest odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. To podczas tej mszy papież ogłasza miejsce kolejnych ŚDM.

Zanim Franciszek opuści Polskę, spotka się jeszcze z wolontariuszami ŚDM i z Komitetem Organizacyjnym ŚDM, o godz. 17 w Tauron Arena w Krakowie; tu także papież wygłosi przemówienie.

Tego samego dnia o godz. 18.15, na lotnisku w Balicach, odbędzie się krótka ceremonia pożegnania papieża, po której samolot Polskich Linii Lotniczych LOT odwiezie go do Rzymu.

„Oczywiście do tych oficjalnych dziesięciu przemówień mogą dojść jeszcze jakieś inne wypowiedzi papieża, w tym to, co ojciec święty spontanicznie opowie z okna papieskiego” – zaznaczył sekretarz Komitetu Organizacyjnego.

Według niego Franciszek może pojawić się w słynnym oknie w gmachu krakowskiej kurii przy ul. Franciszkańskiej 3, trzy razy; wieczorami: w środę, czwartek i piątek. „To nie będą przemówienia przygotowywane, tylko spontaniczny dialog, jak zawsze ojca świętego z młodymi” – zastrzegł.

Ks. Suchodolski zapowiedział, że oficjalne przemówienia papieża są przewidziane do wygłoszenia w języku włoskim. Komitet Organizacyjny przygotowuje symultaniczne tłumaczenia, rozsyłane drogą radiową, na dziewięć głównych języków ŚDM.

Duchowny przewiduje, że w mniej oficjalnych okolicznościach, Franciszek może przechodzić na najbliższy sobie język, czyli hiszpański. Pytany, czy papież uczy się języka polskiego, odpowiedział: „Z tego co obserwowaliśmy do tej pory, czy to w Korei, czy w Staniach Zjednoczonych, to ojciec święty raczej posługuje się językiem, w którym czuje się dobrze. Więc raczej nie sądzę, żeby mocno zaskakiwał nas znajomością języka polskiego”.

„Ważne, żeby był razem z nami. Nie oczekujemy takiego wysiłku od papieża Franciszka” – podkreślił ks. Suchodolski.

WITRYNA TYGODNIA

STRONA INTERNETOWA NA KANONIZACJĘ BŁ. STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO

W dniu 15 marca br. Ojciec święty Franciszek z kardynałami zebrani na zwyczajnym konsystorzu podjęli decyzję odnośnie do kanonizacji naszego Założyciela, bł. o. Stanisława Papczyńskiego, która odbędzie się w dniu 5 czerwca br. w Watykanie.

W związku z przygotowaniem do uroczystości kanonizacji została uruchomiona strona internetowa poświęcona temu wydarzeniu.

Na powstałej stronie: www.papczynski-kanonizacja.pl można znaleźć informacje odnośnie samej postaci Założyciela, jak również informacje odnośnie do uroczystości kanonizacyjnych, organizowanych pielgrzymkach etc.

Zapraszamy do odwiedzin!

FILM O OJCU PAPCZYŃSKIM

Pierwszy polski święty, który będzie kanonizowany w Roku Miłosierdzia. Kim był ojciec Stanisław Papczyński i dlaczego jego postać jest aktualna w XXI wieku?

Na to pytanie odpowiada film, który w związku ze zbliżającą się kanonizacją Błogosławionego Założyciela Zgromadzenia Księży Marianów, zostanie wyemitowany w najbliższą niedzielę, tj. 20 marca w TVP 1 o godz. 12:40.

Ojciec Papczyński żył w XVII wieku. Zapisał się w historii jako prorok Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej, orędownik modlitwy za zmarłych, gorący patriota i doradca króla Jana III Sobieskiego. Na podręczniku retoryki o. Stanisława uczyły się pokolenia Polaków, m.in. ks. Stanisław Konarski, twórca Komisji Edukacji Narodowej.

Film został zrealizowany przez Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich oraz Muzeum Ojca Stanisława Papczyńskiego w ramach nowopowstałej komórki MARIANUM MEDIA.



WYJAZDY NA KANONIZACJĘ

Wyjazdy na kanonizację bł. o. Stanisława Papczyńskiego organizowane przez biuro pielgrzymkowe Księży Marianów

W związku z oficjalnym ogłoszeniem daty kanonizacji bł. O. Stanisława Papczyńskiego Biuro Pielgrzymkowe Księży Marianów – Marianum Travel organizuje pielgrzymki na uroczystości kanonizacyjne, które odbędą się 5 czerwca 2016 w Watykanie.

Specjalny samolot na kanonizację

Rozpoczęliśmy starania wyczerterowania samolotu z Warszawy do Rzymu w dniu 5 czerwca. Wylot z lotniska Okęcie o godz. 5.00 i przyłot z powrotem do Warszawy ok. godz. 21.30. Przewidywany koszt uczestnictwa to 1280 zł. Cena zawiera: przelot samolotem, transfer autokarem z lotniska Fiumicino na Pl. św. Piotra, opiekę pilota, zwiedzanie Rzymu starożytnego z przewodnikiem oraz ubezpieczenie. Prosimy o wstępną rezerwację miejsc.

Specjalny pociąg do Rzymu

Planowany jest specjalny pociąg do Rzymu na uroczystości kanonizacyjne. Wyłącznie wagony z miejscami kuszeczkowymi i sypialnymi oraz wagonem restauracyjnym. Podróż w jedną stronę trwa ok. 24 godz. Pociąg przyjeżdża do Rzymu na stację San Pietro w pobliżu Watykanu rano w niedzielę 5 czerwca i wyjeżdża z Rzymu-Ostiense wieczorem ok. godz. 23.00. Każdy wagon będzie posiadał przewodnika, który zaopiekuje się grupą w trakcie podróży, a także w czasie uroczystości kanonizacyjnych. Przejazd pociągiem jest przewidziany dla tych, którzy chcą skoncentrować się przede wszystkim na udziale w uroczystościach kanonizacyjnych. Przewidywana cena miejsca kuszeczkowego to 1200 zł, a sypialnego 1600 zł. W zależności od liczby osób zainteresowanych, decyzja w sprawie organizacji pociągu zostanie podjęta do dnia 28.03.2016. Prosimy zatem o wstępną rezerwację miejsc.

Pielgrzymi samolotowe i autokarowe

Organizujemy także wyjazdy samolotowe i autokarowe, które pozwalają na dłuższy pobyt we Włoszech i zwiedzanie wielu ważnych sanktuariów i zabytków m. in. Rzym, Asyż, San Giovanni Rotondo, Manoppello, Cascia.

Osoby zainteresowane uczestnictwem w uroczystościach kanonizacyjnych prosimy o kontakt z Biurem:

MARIANUM TRAVEL

Biuro Pielgrzymkowe Księży Marianów
ul. Św. Bonifacego 9, 02-914 Warszawa
pielgrzymki@marianum.pl;
www.pielgrzymki.org.pl
tel. 22 833 74 05, 22 651 90 29

Za: www.marianie.pl

Odeszli do Pana

ŚP. KS. JAN OSMAŁEK (1930-2016) FDP wieloletni misjonarz na Madagaskarze

6 marca 2016 r. zmarł w Klinice w Anatihazo (Madagaskar) nasz Drogi Współbrat ks. Jan Osmałek FDP. Urodził się w miejscowości Kaliski (Włocławek) 21 lutego 1930 r. Miał 86 lat życia, 64 lata profesji zakonnej oraz 57 lat kapłaństwa, z czego blisko 40 lat pracował jako misjonarz na Madagaskarze. Przynależał do Prowincji zakonnej „Matki Boskiej Opatrzności” (Italia). Requiescant in pacem!

Pogrzeb śp. ks. Jana odbył się w piątek, 18 marca, w kościele parafialnym pw. Św. Józefa w Anatihazo (Madagaskar), gdzie przebywał cały czas ks. Jan. Ciało zostało złożone przy naszym oriońskim Seminarium w Antananarivo, gdzie z czasem zostanie wybudowany cały grobowiec rodziny zakonnej.



W Polsce Msza św. pogrzebowa od Polskiej Prowincji Zakonnej Księży Orionistów zostanie odprawiona w rodzinnej miejscowości śp. ks. Jana, w Niedzielę Miłosierdzia (3 kwietnia br.) o godz. 12.00 w kościele parafialnym p.w. Świętej Trójcy w Kłótnie, gmina Baruchowo, k. Kowala. Mszy św. będzie przewodniczył ks. Prowincjał, homilię wygłosi ks. dr Leonard Pawlak FDP.

Zapraszamy serdecznie do koncelebry wszystkich Współbraci, którzy w tym dniu będą mogli przybyć na tę Mszę św. pogrzebową w intencji śp; ks. Jana Osmałka FDP.
Za: www.orione.pl

ŚP. O. JAN MAZUREK (1943-2016) CR

15 marca br. w godzinach rannych odszedł do wieczności śp. O. Jan Mazurek CR (przeżył 72 lata, w Zgromadzeniu 55 lat, w tym 48 jako kapłan).

15 marca 2016 r. w Wiedniu przeszedł do wieczności Jan Tadeusz Mazurek, kapłan Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców, proboszcz i przełożony. Urodził się 9 lipca 1943 r. we wsi Chotylub koło Lubaczowa, w dawnej Metropolii Lwowskiej. Był synem Michała i Rozalii z Kłosowskich. Ochrzczony został 15.07 tegoż roku w parafii św. Wojciecha w Cieszanowie.

Tam też przyjmował następne sakramenty, bierzmowanie 10.11.1957 r. Uczył się w tamtejszej szkole do 1956 r., następnie w Lubaczowie, a maturę zdał w Liceum Paderewskiego w Poznaniu. Do nowicjatu w Bartnikach przybył 30 lipca 1961 r., gdzie otrzymał zakonną formację i złożył śluby 15.08.1962 r. Studiował u Księży Misjonarzy w Krakowie i przyjął kapłaństwo 21.06.1968

r. Pracował najpierw w Złocieńcu, a od 1971 r. na Woli Duchackiej.



W tym czasie rozpoczął specjalizację w krakowskiej Akademii Teologicznej; ale przerwał ją wysłany do Wiednia 1973 r. Był

tam pomocnikiem w duszpasterstwie polonijnym. Od 1977 r. kapelanem szpitala na Kahlenbergu, od 1978 wikarym w parafii św. Wawrzyńca w Hausleiten. Dnia 14 września 1983 r. został przełożonym na Rennwegu, a od 25.08.1985 r. również rektorem kościoła św. Krzyża, duszpasterzem polonii i kapelanem szpitala. Dnia 1.02.1992 r. został proboszczem niepolonijnej parafii św. Otmaro w Wiedniu. W 1998 r. został przełożonym Domu Kahlenberskiego.

Od 2002 r. objął parafię św. Ducha w Prelkenkirchen, od 2010 był również przełożonym. W 2011 r. został proboszczem parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Wiedniu, gdzie pracował do śmierci. Zmarł w 72 roku życia, 55 powołania i 48 kapłaństwa. Był człowiekiem pracowitym i skromnym. ks. dr Bolesław Micewski CR

Za: www.zmartwychwstancy.pl

ŚP. O. FRANCISZEK ROBERT GÓRSKI (1934-2016) O.Carm

Dnia 17 marca 2016r. o godz. 4.51 w klasztorze oo. Karmelitów „na Piasku” w Krakowie odszedł do Domu Ojca, w 81 roku życia, w 57 roku kapłaństwa i 65 roku życia

zakonnego, o. Franciszek Robert Górski. Ojciec Franciszek Robert Górski urodził się 4 października 1934 r. w Mordarce (pow. limanowski) jako syn Władysława i

Kunegundy z domu Mól. Szkołę podstawową ukończył w 1944 r. w Limanowej, a następnie 3 – letnią szkołę zawodową. W lipcu 1951 r. wstąpił do nowicjatu Zakonu

oo. Karmelitów w Oborach. W 1952 r. rozpoczął szkołę średnią w Krakowie, a następnie podjął studia filozoficzno – teologiczne w seminarium zakonnym.

Śluby wieczyste złożył 4 października 1955 r. w Krakowie. 29 czerwca 1959 r. w kościele Bożego Ciała w Krakowie przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. bp Karola Wojtyły.

Po święceniach kapłańskich rozpoczął studium duszpasterskie, pełniąc równocześnie obowiązki katechety w Krakowie. Jesienią 1963 r. rozpoczął w Warszawie Studium Życia Wewnętrznego trwające dwa lata. W latach 1965 – 1970 pełnił funkcję rektora Seminarium oo. Karmelitów.

W 1970r. wyjechał na rok do Stanów Zjednoczonych do posługi tamtejszej Polonii. W 1972r. posługiwał w klasztorze w Trutowie.



W 1973r. powrócił do Krakowa, gdzie został mianowany ekonomem domu. Funkcję tę pełnił do 1985r., kiedy został powołany na

urząd przeora klasztoru w Pilźnie i zamianowany ekonomem prowincji. We wspólnocie pilźnieńskiej posługiwał przez 9 lat.

Następnie przez 3 lata przebywał we wspólnocie konwentu krakowskiego pełniąc po raz kolejny funkcję ekonoma domu. W 1997 roku został skierowany ponownie do klasztoru w Pilźnie. Ze względu na wykrytą chorobę nowotworową i potrzebę operacji 1 października 2005r. został skierowany do klasztoru w Krakowie, pełniąc posługę spowiednika. W konwencie krakowskim przeżywał jubileusze 50 i 55 – lecia kapłaństwa.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 21 marca w Krakowie w Bazylice oo. Karmelitów „na Piasku”, a następnie ciało przeniesiono do grobowca zakonnego na Cmentarzu Batowickim. o. *Mariusz Płuciennik O.Carm*

ŚP. KS. KRZYSZTOF ŚWIĘTOŃ (1952-2016) SDS

Dnia 17 marca 2016 roku wspólnota salwatorianów oraz parafian węgorzewskiej parafii pw. MB Fatimskiej otrzymały smutną wiadomość o nagłej śmierci ks. Krzysztofa Świętonia SDS.

Ks. Krzysztof Świętoń urodził się dnia 13 marca 1952 roku w miejscowości Młoszowa niedaleko Trzebini. Wychowywał się, wraz z rodzeństwem, w domu Mariana i Marii zd. Trębacz. Ojciec był pracownikiem Polskich Kolei Państwowych w Trzebini a Mama zajmowała się prowadzeniem domu. Sakramenty chrztu i bierzmowania otrzymał w parafii p.w. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Trzebini-Sierszy. W 1967 roku rozpoczął edukację w liceum ogólnokształcącym w Chrzanowie, gdzie w 1971 roku zdał egzamin dojrzałości.

Dnia 19 czerwca 1971 roku złożył podanie o przyjęcie go do nowicjatu salwatorianów w charakterze kandydata na kapłana. Nowicjat rozpoczął 7 września 1971 roku w Bagnie. Pierwszą profesję zakonną złożył dnia 8 września 1972 roku w Bagnie. Tego samego roku rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Salwatorianów w Bagnie. Profesję wieczystą złożył 8 września 1977 roku w Bagnie. Święcenia diakonatu otrzymał dnia 29 kwietnia 1978 roku w Obornikach Śląskich z rąk bpa Tadeusza Rybaka. Następnie został skierowany na praktykę duszpasterską w parafii p.w. NMP Królowej Polski w Bielsku Białej. Dnia 29 września 1979 roku przyjął święcenia

prezbiteratu w Bagnie z rąk bpa Adama Dyczkowskiego. Następnego dnia, 30 września 1979 roku odprawił Mszę prymicyjną w kościele p.w. NSPJ w Trzebini.



Pierwszą placówką duszpasterską ks. Krzysztofa był dom zakonny w Bielsku-Białej przy ulicy Kluski 5, gdzie przy miejscowej parafii powierzono mu obowiązki katechety. Po dwóch latach posługi duszpasterskiej, dnia 4 kwietnia 1981 roku, zwrócił się do przełożonych z prośbą o pozwolenie na podjęcie studiów z zakresu teologii dogmatycznej. Mając na uwadze opinie wychowawców, począwszy od nowicjatu poprzez studia seminaryjne, w których podkreślali oni duże zdolności intelektualne ks. Krzysztofa, przełożeni skierowali go na Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie. W związku z tym ks. Krzysztof został przeniesiony do domu zakonnego w Warszawie, gdzie rozpoczął studia specjalistyczne z teologii dogmatycznej w roku akademickim 1981/1982.

W 1983 roku otrzymał stypendium naukowe i wyjechał na dwumiesięczny kurs języka niemieckiego w Goethe-Institut w Republice Federalnej Niemiec. Na mocy decyzji przełożonych, z dnia 18 czerwca 1984 roku, ks. Krzysztof został skierowany do domu zakonnego w Piastowie. Powierzono mu tam obowiązki wikariusza w miejscowej parafii oraz urząd wicesuperiora wspólnoty.

W 1985 roku ks. Krzysztof zwrócił się z prośbą o pozwolenie rozpoczęcia kursu doktoranckiego na Akademii Teologii Katolickiej. Po otrzymaniu aprobaty przeznaczonych zakonnych rozpoczął studia doktoranckie w roku akademickim 1985/1986. Na mocy decyzji prowincjalatu, z dnia 20 czerwca 1986 roku, podjął zajęcia dydaktyczne w Wyższym Seminarium Duchownym Salwatorianów w Bagnie. W samym roku został skierowany do domu zakonnego w Zakopanem-Antałówce, gdzie podjął obowiązki wikariusza w miejscowej parafii. Dnia 2 czerwca 1987 roku został mianowany superiorem wspólnoty zakonnej w Zakopanem przy Bulwarach Słowackiego 2.

W 1989 roku przełożeni skierowali ks. Krzysztofa do Elbląga, gdzie podjął zadania wicesuperiora i ekonoma miejscowej wspólnoty oraz objął urząd proboszcza parafii p.w. Błogosławionego Brata Alberta Chmielowskiego. Obok obowiązków duszpasterskich kierował tam budową kościoła. Jego działalność duszpasterska

spotkała się z uznaniem duchowieństwa diecezjalnego. Wyrazem tego była nominacja, z dnia 9 kwietnia 2000 roku, na wicedziekana dekanatu Elbląg-Północ.

Kolejnym miejscem działalności duszpasterskiej ks. Krzysztofa była wspólnota zakonna w Warszawie. Od dnia 1 lipca 2002 roku podjął tam obowiązki superiora i ekonoma miejscowej wspólnoty oraz urząd proboszcza parafii p.w. NMP Matki Zbawiciela. Tam również obowiązki duszpasterskie godził z nadzorowaniem prac budowlanych przy kościele oraz domu zakonnym. Następnie, dnia 3 czerwca 2009 roku, ks. Krzysztof otrzymał dekret kieru-

jący go do domu zakonnego w Bielsku-Białej. Podjął tam obowiązki rekolekcyjisty, co pozwoliło mu rozwijać niewątpliwie wielki talent kaznodziejski, oraz pomocy duszpasterskiej przy parafii p.w. NMP Królowej Świata.

Na mocy decyzji przełożonych ks. Krzysztof został przeniesiony do domu zakonnego w Mikołowie, gdzie od 1 lipca 2010 roku, sprawował obowiązki pomocy duszpasterskiej przy miejscowej parafii. Po czterech latach, dnia 21 grudnia 2014 roku, ks. Krzysztof odpowiedział pozytywnie na potrzeby prowincji i przeniósł się do Węgorzewa. Tam zastąpił, zmarłego nagle

proboszcza, i podjął się obowiązków superiora i ekonoma miejscowej wspólnoty oraz otrzymał urząd administratora parafii p.w. Matki Bożej Fatimskiej. Od 1 lipca 2015 roku został mianowany proboszczem parafii oraz powierzono mu urząd superiora i ekonoma miejscowej wspólnoty. W tym okresie obowiązki duszpasterskie łączył z kontynuacją budowy nowej świątyni parafialnej.

Ks. Krzysztof Świętoń zmarł nagle, dnia 17 marca 2016 roku. Odszedł do Pana w: 64 roku życia, 37 roku kapłaństwa i 44 roku życia zakonnego. *Ks. Ireneusz Kielbasa SDS*

Za: www.sds.pl

